GŁOS POMORSKI

Nr. 195 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 25 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie I 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk niem., w dziale reklamowym na stronie I 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Grobiowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 22-go sierpnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Sprawy gdańskie

Sprawa wydaleń obywateli polskich z Gdańska załatwiona ugodowo.

Gdańsk. (PAT.) Po dłuższych rokowaniach w sprawie procedury wydalenia obywateli polskich z terenu gdańskiego, które toczyły się pod przewodnictwem wysokiego komisarza Ligi Narodów doszło na posiedzeniu odbytem dnia 17 bm. pomiędzy komisarzem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej p. Plucińskim a przedstawicielem senatu gdańskiego dr. Ziehmem do zupełnego porozumienia w tej sprawie na podstawie rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 13 maja br. Ustalony tekst porozumienia będzie podpisany w najbliższych dniach.

Podwyższenie taryfy osobowej na kolejach państwowych

Warszawa. (PAT.) Min. kolei komunikuje: Wobec tego, że taryfa kolejowa zwłaszcza osobowa pomimo jej ostatniej podwyżki czerwcowej nie pokrywa w dalszym ciągu kosztów eksploatacyjnych kolei państwowych, podnosi się z dn. 1 września rb. taryfę osobową. Podwyżki te stanowią na odległościach do 200 km. 66 proc. opłat obecnych, zmniejszając się następnie stopniowo tak, że na 300 km. wynosi 64 proc., na 400 km. 62 proc. na 500 km. 60 proc., na 600 km. 58 proc., a na odległościach ponad 1000 km. wynosi już tylko od 55 proc. do 54 proc. Taryfa bagażowa pozostaje bez zmiany.

Uroczysty obchód rocznicy powstania na G. Śląsku.

Katowice. (PAT.) W niedzielę, dn. 20 bm. obchodzono uroczyście na całym G. Śląsku rocznicę powstania. Jeden z piękniejszych obchodów odbył się w Mysłowicach. Był on urządzony staraniem grupy miejscowej związku byłych powstańców oraz zarządu głównego. O godz. 9,45 pochód, liczący około 6000 osób wyruszył z ogrodu zamkowego do Słupy, gdzie staraniem grupy miejscowej odbyło się odsłonięcie pomnika wzniesionego na cześć poległych bohaterów górnośląskich. Po odprawieniu mszy polowej, wygłoszono cały szereg przemówień. W zastępstwie dowódcy korpusu śląskiego generała Szeptyckiego w uroczystości wzięli udział pułk. Prohaska i rotmistrz Szaszewski. Pułk Prohaska złożył wieniec u stóp pomnika. Następnie pochód ruszył na cmentarz mysłowicki, gdzie pochowanych jest 27 poległych powstańców. Wygłoszono szereg przemówień. Po odśpiewaniu pieśni żałobnych pochód udał się do kopalni mysłowickiej, gdzie w czasie powstania rozstrzelano kilku powstańców. Na rynku w Mysłowicach odbyło się w ciągu popołudnia odsłonięcie tablicy pamiątkowej na cześć rozstrzelanych tam 2 powstańców. Uroczystość zakończono odśpiewaniem roty Konopnickiej.

Program objazdu granicy przez komisję graniczną.

Katowice. (PAT.) Objazd granicy przez komisję graniczną rozpocznie się dnia 21 sierpnia i trwać będzie do 12 października 1922 r. w następującym porządku: 21 i 22 bm. — Szywałt, 23 i 24 bm. — Knorów, 25 bm. — wizytacja na miejscu, 28 i 29 bm. — wizytacja szybu Delbrück, 30 i 31 bm — Małoszowa, 1 września br. wizytacja na miejscu, potem 10-dniowa przerwa aż do 10 września włącznie, 11 i 12 września — Zaborze, 13 i 14 września — Ruda, 15 września wizytacja na miejscu, następnie przerwa aż do 17 września, 18 i 19 września — Chrobaczow, 20 i 21 września — Bytom, 22 września — wizytacja na miejscu. Następnie 9-dniowa przerwa aż do 1 października włącznie 2 i 3 października — Bley Szarlej, 4 i 5 października — Bytom, od 6 do 9 października — Radzinkow, 10 i 11 października wizytacja na miejscu, 12 października wieczorem odjazd komisji granicznej do Wrocławia.

Anglja szachuje Francję.

Berlin, (Pat.) „Berliner Tageblatt“ ogłasza telegram korespondenta swego z Adrjanopolu, donoszący o pogłosce rzekomo z miarodajnych kół włoskich, pochodzącej jakoby w razie zastosowania przez Francję sankcji wobec Niemiec, Anglja miała pozwolić Grekom na wkroczenie do Konstantynopola.

Klecenie sojuszu niemiecko-bolszewickiego.

Londyn, (Pat.-Havas) Korespondent dziennika „Times“ donosi z Rygi, że Cziczerin, Litwinow i Krestinskij prowadzą obecnie z rządem niemieckim układy w sprawie zawarcia układu formalnego sojuszu, któryby zanulował wszelkie poprzednie umowy i miałby być w krótkim terminie podpisany. Dziennik przypomina, że traktat rosyjsko-niemiecki, zawarty w czasie obrad genueńskich nie ziścił nadziei, żywionych przez jego autorów, a nowe rokowania rozpoczęły się ubiegłego poniedziałku w Moskwie.

Na drodze porozumienia niemiecko-bawarskiego.

Berlin, (Pat.) Bawarski minister dr. Schweyer wręczył kanclerzowi Wirthowi pismo bawarskiego prezydenta ministrów hr. Lerchenfelda, wyrażające życzenie ponownego omówienia szczegółów układu w sprawie trybunału państwowego celem uzyskania zupełnej jasności w tym względzie. Pismo wyraża nadzieję korzystnego zakończenia rokowań, które umożliwi rządowi bawarskiemu cofnięcie jego rozporządzenia.

Konferencja Małej Ententy odbędzie się w Pradze.

Wiedeń, (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Belgradu, że konferencja zastępców państw małej ententy rozpocznie się nie w Marienbadzie lecz w Pradze dnia 24 bm.

Proklamacja niepodległości Azji centralnej.

Teheran, (Pat.) Havas donosi z Buchary, że proklamowana została niepodległość Azji Centralnej. Rząd prowizoryczny zażądał od rządu perskiego uznania niepodległości i uznania jego poselstwa w stolicy Persji. Przedstawiciel Buchary przybędzie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu do Teheranu.

Bułgarja nie chce należeć do Małej Ententy.

Belgrad, (Pat.) Bułgarja odrzuciła propozycję przystąpienia do Małej Ententy.

*

Pensje urzędników a niemiecki budżet państwowy.

Berlin, (Pat.) Jak donoszą pisma, przyznana ostatnio podwyżka dla funkcjonarjuszów państwowych obciąży budżet państwa o 110 do 120 miljardów.

Ratowanie biednej Austrji.

Wiedeń, (Pat.) Korbüro donosi, że rząd austrjacki otrzymał do swojej pozycji sumę 20 miljonów franków na poczet przyznanego przez Francję kredytu.

Ruch paczkowy między Polską a Gdańskiem.

Gdańsk. (PAT.) Z dniem 21 bm. rozpoczyna się pocztowy ruch paczkowy pomiędzy Polską a W. M. Gdańskiem.

Nowy „jok“ nacjonalistów gdańskich.

Gdańsk. (PAT.) Frakcja nacjonalistów niemieckich w sejmie gdańskim zgłosiła wniosek domagający się od senatu, aby przedłożył sejmowi projekt ustawy regulującej używanie języka państwowego w napisach i ogłoszeniach na ulicach, placach i innych miejscach publicznych, a zwłaszcza w tym celu języka niemieckiego.

II. Transport Hallerczyków odjechał do Ameryki.

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj po południu wyjechał stąd okręt duńskiej linji okrętowej Baltic-Amerika Linie „Lithuania“, drugi z rzędu transport Hallerczyków, wracających do Stanów Zjednoczonych.

Jak unikać piorunu?

W obecnej porze upałów i możliwych burz z piorunami nie od rzeczy będzie przypomnieć, jak należy się zachować w czasie burzy, aby uniknąć piorunu. Krycie się pod drzewami na wsi i pod wiatraki naraża na niebezpieczeństwo rażenia piorunem.

Niebezpieczeństwa rażenia piorunem można ujść w następującym porządku: 1) Piorun najbardziej zagraża pod drzewami, młynami i wiatrakami; 2) W otwartem polu, zwłaszcza, gdy się niesie narzędzia żelazne, jak widły, sierpy, kosy itd. oraz jeżeli się prowadzi pług lub trzyma konie; 3) W odosobnionych chatach; 4) W kościołach, w chwili gdy dzwonią dzwony; 5) W poczekalniach wzdłuż linji kolejowych.

Jeżeli burza zaskoczy kogoś w szczerem polu, to powinien narazić się raczej na deszcz, aniżeli uciekać. W domu należy zamknąć drzwi i okna i oddalić się od komina. Jeżeli ktoś posiada psa, w szczególności małego psa, to stanowić on będzie wyborny piorunochron. Piorun mając do wyboru człowieka lub psa, woli uderzyć w psa. Fakt ten został w każdym razie wielokrotnie skonstatowany.

Gdańsk, 21. VIII. (Tel. wł.) ***Marka polska 14—14,10 dolary St. Zj. 1220.***

MILJONÓWKA.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na numer 1 342 115.

Do czynu!

Wybory rozpisane zatem!

Spełzły na niczem intrygi, idące z Belwederu, a wykonywane przez rząd p. Nowaka.

Społeczeństwo całe ma wypowiedzieć swój sąd, o tem, na co patrzało od czasu pierwszych wyborów.

A społeczeństwo będzie wiele miało do powiedzenia. Bo i cóż nie przewinęło się przed jego oczyma, czegoż nie doświadczyło jako przedmiot eksperymentów sejmu obecnego, rządu i Belwederu.

Fakt sam, że społeczeństwo spragnione było od dawna, by obecny — jak go zwano ironicznie „niešmiertelny", a faktycznie suwerenny sejm nareszcie ustąpił, jest najlepszym dowodem na to, jak bardzo społeczeństwo wymagało odświeżenia i przeczyszczenia nowego życia publicznego.

Czas był tedy najwyższy na zamknięcie okresu pierwszego sejmu, a poczęcie okresu drugiego.

W chwili takiej poprzez kraj cały rzuca się najrozmaitsze hyeny wyborcze, by przez zamęt pojęć politycznych i społecznych łowić ryby w zamąconej wodzie.

Dla obozów narodowych powstaje w takiej chwili tem większy obowiązek, by jasno świecił ich program, by społeczeństwo — znające go oddawna — kierowało się nim jako busolą wśród rozhukanego wiru roznamiętnienia wyborczego.

Nasz program — program chrześcijańskiej demokracji — nie potrzebuje specjalnych wyjaśnień.

Znacie go wszyscy, którzy na jego podstawie nie tylko pracujecie, nie tylko w myśl jego postępujecie, ale znacie i wy wszyscy, którzy patrzeliście dala na tę pracę.

Program bezwzględnej narodowej obrony, program ścisłego oparcia o zasady wiary Chrystusowej, program w życiu praktycznem głoszący hasło socjalnego wyrównania na podstawie przykazania o miłości bliźniego — oto ramy haseł, które nam przyświecają i które jako żywe pochodnie rzucają swe światlane promienie w mroki zbiorowego życia naszego.

Zbliża się dzień próby dla naszych członków, sympatyków i tych, którzy stojąc zdala, uznają że bez tych haseł życie polityczne i społeczne nie może istnieć.

Czas próby musi być tedy dla nas czasem znojnej pracy, czasem usilnego natężenia, by w okresie wyborczym zatryumfowały nasze hasła, by

Ojczyzny i Wiary

hasła znalazły w przyszłym sejmie i senacie większość tak walną, że załamia się o nią zakusy, idące od wrogów narodu naszego, od wrogów naszych wierzeń religijnych.

Do czynu tedy, Czytelnicy nasi, do czynu zwolennicy Chrześcijańskiej Demokracji. Wszelką pomocą, wszelka informacją służy redakcja pisma naszego i sekretarjat generalny Chrześc. Nar. Stron. Pracy (Grudziądz, ul. Groblowa 31.)

Wiadomości polityczne.

Pas neutralny na Litwie.

Rada Ligi Narodów postanowiła na majowej sesji, że w sprawie zniesienia strefy neutralnej między Polską a Litwą i przeprowadzenia linji demarkacyjnej wyśle na miejsce komisję. W dniach najbliższych przybywa do Warszawy przedstawiciel tej komisji p. Soura, konsul hiszpański w Brukseli.

Moraczewski jedzie po dolary.

Jak informuje „Goniec Krakowski" w czwartek wieczorem wyjechał do Ameryki poseł Moraczewski. Wyjazd ma na celu zasilenie kasy partyjnej PPS. dolarami na agitację wyborczą.

Rozstrzygnięcie w Berlinie za tydzień.

„Temps" dowiaduje się, że pobyt delegatów Komisji Odszkodowań w Berlinie potrwa kilka dni, tak, że rozstrzygnięcie Komisji Odszkodowań w sprawie przyznania względnie odrzucenia moratorjum nastąpi dopiero z końcem tego tygodnia.

Nacjonalistyczna „Liberte" uważa podróż delegatów do Berlina za rzecz zbyteczną, gdyż wynik tej podróży nie może wpłynąć na zmianę stanowiska Francji.

Pod hasłem precz z Wersalem.

„Münchener Neueste Nachrichten" zamieszczają apel generała piechoty Hurta do patrjotów niemieckich. W odezwie swej Hurt nazywa prezydenta ministrów Poincare'go największym wrogiem Niemiec, bo planem jego jest przeprowadzić całkowite zniszczenie Niemiec. Jedynym środkiem przeciwdziałania polityce obecnego premjera francuskiego jest bierny opór ze strony Niemiec. Nowe wybory w Niemczech powinny się odbyć pod hasłem: „Precz z Wersalem". Ten głos zrozumie zagranica. Do osiągnięcia celu nieodzowną jest jedność wewnętrzna, dlatego Hurt nawołuje do pogrzebania waśni wewnętrznych.

Przyjaźń niemiecko-rosyjska.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu do rokowań niemiecko-rosyjskich przewodniczący Krassin oświadczył, że rząd sowiecki gotów jest ponieść wszelkie ofiary byle tylko osięgnąć porozumienie na polu finansowem i handlowem.

Powrót Lenina do polityki?

Przedstawiciel sowietów w Berlinie Krestenskij, który powrócił z Moskwy w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył, że widział się i kilkakrotnie rozmawiał z Leninem. Stan zdrowia Lenina ogromnie się poprawił. Lenin jest wprawdzie jeszcze więcej osłabiony, lecz już żywo interesuje się sprawami politycznemi. Liczyć się należy z tem, że w jesieni Lenin powróci do czynnej roli na arenie politycznej.

O bezpośrednie porozumienie z Niemcami.

Komisja Odszkodowań odbyła dnia 18 bm. rano urzędowe posiedzenie, na którem powzięto jednomyślnie postanowienie wysłania do Berlina członka Komisji sir Johna Brandbury'ego oraz przewodniczącego Komitetu Gwarancyjnego Mauclaira dla porozumienia się z rządem niemieckim. Delegaci wyjechali następnego dnia wieczorem do Berlina, gdzie prawdopodobnie będą rokowali z Hermesem i Bergmanem. Podróży tej przypisuje się wielkie znaczenie.

Francuskie warunki udzielenia moratorjum.

Wedle zdania tutejszych kół politycznych rząd niemiecki zdaje się być pewnym, że dojdzie do zgody w sprawie odroczenia terminu płatności niemieckich. Należy jednak zauważyć, że rząd francuski dał swemu przedstawicielowi dokładne wskazówki, w myśl których rząd francuski jest zdania, że Niemcom może być moratorjum udzielone tylko na następujących warunkach.

1. moratorjum nie może sięgać poza rok 1922,
2. Niemcy muszą oddać zastawy produktywne, których Poincare żądał w Londynie, mianowicie kopalnie i lasy.

Wiadomości bieżące.

—** **KURKOCIN. (Kradzież).** Dnia 15 — 16 8. 22 r. skradziono z zamkniętej stodoły gosp. Węgielskiemu 2 fartuchy skórzane od powozu i prawie nowe płócienne nakrycie do powozu. Energiczne śledztwo przez tutejszą Policję Państwo wą jest w toku.

—** **WŁOCŁAWEK. (Kradzież rodałów).** Policja miejscowa została zawiadomioną, że w Łomży skradziono w synagodze rodały wartości 5 000 000 marek.

(Śmiała kradzież). Zawiadomiono policję, że w Ciechocinku w willi Kasztelanka, dopuszczono się śmiałej kradzieży w mieszkaniu Marji Heneberg. Złodzieje skradli biżuterję, złote zegarki, 1000 marek niemieckich, 240 000 marek polskich. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 2 075 000 mk.

—** **TCZEW. (Bazar na rzecz klasztoru).** Kuratorjum klasztorne oznajmia, że bazar na rzecz klasztoru odbędzie się 15 października w hali miejskiej w Tczewie. Z powodu braku funduszów dla zakładu św. Wincentego a Paulo w Tczewie uprasza się o łaskawe wczesne składanie ofiar na ręce Sióstr.

—** **DUSOCIN. (Z inicjatywy Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu)** zostało zwołane zebranie b. powstańców i wojaków z okolicznych wiosek do Dusocina, dokąd delegowany został kol. Meller z referatem o celach towarzystwa i o organizacji.

Zebranie zagaił ks. Jarzewski z Mokrego, który, uważając Towarzystwo Powstańców i Wojaków jako partję polityczną, przekonywał zebranych, by nie tworzyć nowych towarzystw, ale złączyć się w towarzystwie o pokładzie politycznym tamże już istniejącem, jednak na szczegółowy referat kol. Mellera, postanowiono wybrać tymczasowy Komitet organizacyjny, który zajmie się tą sprawą i zwoła w najbliższym czasie ponowne zebranie, celem założenia stałego towarzystwa Powstańców i Wojaków dla Dusocina i okolicy.

Tow. Powst. i Wojaków w Grudziądzu.

—** **WARSZAWA. (Tajemnicze zniknięcie poety gruzińskiego.)** Znany ogólnie poeta gruziński i prezes Klubu polsko-gruzińskiego, Sergjusz Kurulliszwili wyjechał w lipcu do Ciechocinka, a następnie do różnych miast i letnisk celem wygłoszenia szeregu odczytów i znikł nie dając o sobie znaku życia. Sfery gruzińskie zaniepokojone są jego nieobecnością, zaś Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło poszukiwania, celem odnalezienia Kurulliszwili.

ALEKSANDRA LEŚNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna. 82

— Tak powiadał...? — zaszeptał Hrehory — tak powiadał?...

Zdało mu się, że raz pierwszy to słyszy, coć mu Mirowski już wielekroć był powtarzał...

XI.

On Toropiec, starożytny wielce, bo już w jedenastym wieku słuchy o nim daleko się niosły, zaś w dwunastym miano stołecznego grodu księztwa udzielnego otrzymał, — ninie warowny, jak krzemień twardy i nie do zgryzienia, wznosił się bogato nad rzeką Toropą i jej przytokami, zasilającemi jeziorka, które dokoła miasta pobłyskiwały, rybią rzeszą rozbełkotane. Owszem, zamożny był gród, dumny; i klasztory przycerkiewne miał, te chramy, kopułami porozdymane na szczycie wieżyc, i jeden, drugi drewniany katolicki kościołek; śpichrze ogromne, zapełniane zbożem, które wiosną pławiono po wodach Toropy.

Powierzchnia okolnych gruntów garbiła się malowniczo, na pagóry wstępowała lubo chyliła się w głębokie jary, jedlą i sośniną poroste, mchami wyłożone, zaś porą latową barwiące się kwieciem rozlicznem. W obleczeniu krasy trochę dzikiej, dłonią człowieczą nie tykanej — stała ziemja tutejsza.

Ale ów gród, Toropcem zdawna przezwany, pył nikiej kość, o którą psi zajadle się gryzą; bowiem do upodoby ona była każdemu.

Białorusy w posiadanie miasto brali, i kniaziowie moskiewscy poczytywali je za swoje; ten pociągał do siebie: że barowali się wieki całe...

Teraz, niby od szesnastego stulecia, Toropiec do Litwy należał z władania; — ale takie to było i władztwo...

Mużyków moskiewskich, rej wodzących, pełno tu żyło, od łycasów tylko zależących, więc twardo w ziemię toropiecką się wgryźli.

Za pana stefanowych wojennych przewag, czasu wielkołuckiej, rokiem temu nazad, Janusz Zbaraski z rodu wielce znacznego pochodzący i wódz zawiędy a mężny, pod Toropcem dokumentnie spraś był Moskali; że ci, chociaż po cofnięciu się ztąd wojsk polskich, powrócili znowu do tegoż grodu, ale, przywarowawszy, wstrętów już nie czynili polakom. Ci zas, będąc oddaleni od swoich własnych zbrojnych szeregów, też nie skorzy się widzieli do zadzierek: tamci niby sobie, ci sobie, że zdał się Toropiec zajezdną oberżą kędy każdy zagościć ma prawo.

Mądrala był Mirowski nie lada, obierając to właśnie miasto na miejsce spotkania się z Ościkiem. Co komu wadzić będzie, że jakiś bojar, z mało-licznym dworem i niewiastą, zatrzymuje się tutaj; potrza mu, to jest, nie będzie potrza, — odjedzie. Na rozdrożu jakobł Toropiec stał, ludzie roili się w nim przez rok długi.

Zmówili się byli Mirowski z Ościkiem, iż dla bezpieczności poza miastem, wedle gościńca, co do Rżewa wiedzie, kwaterą Hrehory obierze i tam będzie wyczekiwał na przyjazd Hałzuchny z Mirowskim.

Prawda, że w samem mieście domy były okazalsze i o wygody w nich sposobniej, ale ostrożność nakazywała, zbytnio ludziom w oczy się nie pchać. Bowiem któż wymiarkuje naprzód, jak Bielecka zachowywać się będzie w onej bezwolnej swej podróży? Że zaś nie bierna, jako to jagnię, wleczone siłą, tego spodziewał się zarówno Mirowski, jako i Ościk. Przeto, o ile dokoła niej puściej będzie i nieludniej, — tem lepiej, i pewność powodzenia większa.

To też na miejscu piorwszego za Toropcem popasu, zakwaterował się Hrehory. Już Mirowski znał ono miejsce, że swej pierwszej do cara podróży; tedy za radą singi prosto tam zdążył teraz Ościk Wierszułtowicz, dwie komory najął, przylegające do głównej świetlicy zajazdu, i do bokówki małej po za nią. Kobiercami, w Toropcu nabytemi, komory dla Bieleckiej przeznaczone przystroił, sprzęty, co najlepsze, gospodarzowi zajazdu pobrał i tu wstawił, że wcale niczego kwatera dla Halzuchny i jej służebnej oku się widziała. — Tam Hrehory wziął sobie tuż obok, lecz w sienie jeno drzwi podający, alkierzyk... i czekał.

Minął dzień przypuszczalnego przyjazdu Mirowskiego, — nikt nie zjechał; minął drugi, trzeci, minął czwarty dzień; poczęł się Ościkowi od miarkowań i złych przypuszczeń we łbie zawracać. Ni jadł, ni spał, podzieral tylko ustawicznie na gościniec, szeroką bielejącą drogą z Toropca się wiodący śród zamierających rżysk i bezlistnej brzeziny. Naglądał nań w dusznej męce trwóg wzrastających. Ani słuchał, co tam gadano dokoła; jakowoś wojenne wieści głoszono w zajeździe; mało o nie dbał, czekał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Plany ministra skarbu.

P. Robert Vaucher, redaktor „Journal de Pologne" po powrocie do Warszawy odwiedził między innemi ...ego ministra skarbu p. Jastrzębskiego, który zro...ił na nim bardzo dobre wrażenie, co widać już z ty...u artykułu: „Polska mieć będzie politykę finanso...". P. Vaucherowi podobało się szczególnie, że p. ...rzębski nie łudzi się sam i nie łudzi innych co do ...ności rychłej naprawy finansów polskich.

Wywiad p. Vauchera cały jest bardzo interesują..., zawiera zaś kilka bardzo ważnych oświadczeń p. ...istra. Przytaczamy z nich parę:

„Przesilenie tylko co skończyło się, a Sejm odpo...wa. Nie miałem więc sposobności wyłożenia me...programu. Jako warunek przyjęcia teki postawi..., aby Sejm zebrał się około 15 września na krótką ...ę tygodniową lub dziesięciodniową poświęconą ...jalnie sprawom finansowym.

„Co się tyczy budżetu, to nie zrównoważymy ...ani w tym roku ani nawet za dwa lata, ale trzeba ...ciaż dowieść, że nasz deficyt zaczyna się zmniej...ć planowo. Już teraz mogę stwierdzić, że sytuacja ...epsza się pomimo wielkich trudności, które trzeba ...ezwyciężyć."

Jakkolwiek bez pożyczki się nie obejdzie i jak...wiek p. minister otrzymuje wciąż propozycje, to ...nak nie uważa on „momentu za odpowiedni dla e...i wielkiej pożyczki."

Sytuację przemysłową uważa p. minister za dość ...myślną, podkreśla między innemi, że 28-miljonowa ...ska sama stanowi poważny rynek zbytu, możliwy ... jest pewien eksport za granicę. W dziedzinie ...emysłowej wiele zrobić może współdziałanie z ...ncją.

„Na Górnym Śląsku zwłaszcza — mówił mini... — współdziałania polsko-francuskie może być ...dzo ważne. Statuty Banku górnośląskiego są za...erdzone. Ostatnie trudności zostały usunięte w ...sie rozmowy jednego z naszych pełnomocników ...Paryżu z p. Poincarem w wilję wyjazdu do Lon...nu i ostatnie różnice zdań zostały usunięte. Mam ...zieję, że Bank górnośląski otworzy swe oddziały ...sierpniu. Liczę bardzo na współpracę wielkiej fi...sjery i przemysłowców francuskich.

„Zdajemy sobie sprawę bardzo dobrze z koniecz...ści uzyskania wielkich kapitałów dla hut górni...ch i metalowych na G. Śląsku, a tymczasem nasze ...dki nie pozwalają na to. Dlatego jestem szczęśli..., widząc, że solidna baza została stworzona i ...półpraca polsko-francuska przy eksploatacji kopalń ...p. ustalona."

Bardzo ważne są zapowiedzi ministra w sprawie ...ń dla kapitałów zagranicznych, które mają ...ić już w tym tygodniu:

„Aby kapitały zagraniczne dokonywały inwesty... Polsce, trzeba uregulować sprawę dewiz zagra...ych. W przyszłym tygodniu przedsięwezmę w ...prawie poważne zarządzenia, które będą ogło..., zagwarantują np., że zyski i dywidendy prze...owców cudzoziemskich będą mogły być wywo...e z Polski bez ograniczeń.

„Pozwolę Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej ...otwarcie specjalnych rachunków dewiz. wolnych ...wszelkich zastrzeżeń.

„Jeżeli chce przyciągnąć kapitały zagraniczne do ...ski, trzeba zagwarantować im wolne ujście. Oto ...ada mojej polityki. Środki, które będą przedsię...ęte w przyszłym tygodniu, będą pierwszemi kro...ni na tej drodze."

*

Tak przedstawiają się plany p. ministra Jastrzęb...go w teorji. Jak będą wyglądały w praktyce, zo...zymy, od sądu narazie się powstrzymując. „Kro...y pierwszych" na drodze do sanacji finansowej by...użdo... — niestety praktyczne te środki pomysłu ...istra p. Michalskiego zostały dzięki przesileniu ...otrwałemu przekreślone. Odczekajmy, co ten ...y rząd o „dużym autorytecie" w tej mierze ...ała. Dobrej woli ku współdziałaniu w społeczeń...e, spragnionem nastania stosunków jako tako nor...nych, nie zabraknie.

Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

które odbyło dnia 9 bm. nadzwyczajne walne zebranie donost nam o obradach następujące szczegóły: Głównym punktem obrad była ugoda z miastem Toruniem w celu połączenia bibljotek miejskiej i Towarzystwa Naukowego w jedną bibljotekę publiczną imienia Kopernika. Ugodę taką zawarł tymczasowo Zarząd z magistratem, a rada miejska ją zatwierdziła; Walne zebranie również ze swej strony zatwierdziło tę ugodę bez zmiany. Ugoda przewiduje przeniesienie bibljoteki miejskiej do gmachu Towarzystwa Naukowego, a także bibljoteki toruńskiego gimnazjum męskiego i Kopernikusvereinu, na co oba miarodajne czynniki w zasadzie się zgodziły. Bibljoteka, która w ten sposób powstanie, będzie największa w województwie — mianowicie obejmie ona dzieła dla dziejów ziemi chełmińskiej i Pomorza nader ważne, będzie więc mogła się stać i stanie się niewątpliwie ogniskiem polskiego ruchu naukowego, który dotąd na Pomorzu bardzo szczupłym płynął korytem. Nadmienić trzeba, że każdy z kontrahentów oddaje swoje zbiory tylko w depozyt. Ze sprawą bibljoteki jest związany pod pewnym względem los zbiorów muzealnych Towarzystwa Naukowego, które były dotychczas jak i bibljoteka martwym kapitałem, bo Towarzystwo Naukowe dla braku funduszów nie mogło utrzymywać kustosza, któryby je dla szerszej publiczności udostępnił. Podobne zbiory, tylko znacznie liczniejsze, posiada miasto Toruń — nie było więc nic naturalniejszego jak myśl o połączeniu tych zbiorów w jedno muzeum.

Tę myśl powziął też Zarząd Towarzystwa Naukowego, a miasto ją chętnie przyjęło, ale jej urzeczywistnienie rozbijało się o brak odpowiedniego budynku. Muzeum to miało stać pod zarządem Starostwa Krajowego, a zbiory same pozostać i nadal własnością Towarzystwa Naukowego i miasta. Zdawało się przez pewien czas, że się znalazł odpowiedni budynek i to dawniejszy pałac biskupa chełmińskiego przy ulicy Żeglarskiej, który rząd pruski po przyłączeniu Torunia do Prus skonfiskował i w końcu oddał korpusowi oficerskiemu na kasyno. Dziś jest on własnością fiskusa wojskowego, — czy i kiedy będzie można uzyskać go na cele muzealne — niewiadomo.

Ponieważ zarząd przyszłej bibljoteki ma się składać z trzech przedstawicieli i to: Towarzystwa Naukowego, miasta i rządu jako właściciela bibljoteki gimnazjalnej — przedstawiciel miasta będzie równocześnie bronił interesów bibljoteki Kopernikusvereinu — przeto walne zebranie wybrało na swego przedstawiciela naczelnika wydziału przy województwie p. Karnowskiego. Zespół tych przedstawicieli będzie się nazywał Kuratorjum. —

Oprócz tego poruszono na walnem zebraniu myśl utworzenia przy Towarzystwie Naukowem czterech wydziałów: 1. historyczno-archeologicznego; 2. prawniczo-adm...inistracyjnego; 3. lekarsko-przyrodniczego i 4. teologicznego. Zorganizowanie tych wydziałów powierzono następującym członkom: do nr. 1. prof. dr. Łęgowski w Toruniu i ks. proboszcz Łęga w Grudziądzu; do nr. 2. radca wojewódzki Karnowski; do nr. 3. radca wojewódzki dr. Gracz i ks. dyrektor dr. Łęgowski w Toruniu; do nr. 4. ks. prof. Panske w Pelplinie. Zarząd Towarzystwa Naukowego prosi na tej drodze uprzejmie wszystkich tych, co pragną w poszczególnych wydziałach pracować — aby do wyżej wymienionych członków łaskawie zechcieli się zwrócić.

W końcu uchwalono w przyszłym roczniku wydrukować ostatni zeszyt Dziejów Prus Królewskich ks. dr. Kujota — i w tym celu zwrócić się do Ministerstwa z prośbą o pomoc pieniężną.

Na porządku obrad stał jeszcze odczyt ks. prob. Mańkowskiego, ale wskutek spóźnionej pory odłożono go do przyszłego zwyczajnego walnego zebrania.

Zjazd delegatów Tow. domu zdrowia „Pomoc Bratnia" w Zakopanem.

W dniu 15 bm. odbył się w Zakopanem doroczny zjazd delegatów domu zdrowia kształcącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia" w Zakopanem. Po przyjęciu sprawozdania zarządu i rady nadzorczej za ubiegły rok, przystąpiono do najważniejszej sprawy, tj. do likwidacji Towarzystwa i przekazania całego ruchomego i nieruchomego majątku „Związkowi Bratnich Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej".

Po wyczerpaniu w tej sprawie dyskusji, wniosek o likwidacji przyjęto jednomyślnie.

W ten sposób została załatwiona sprawa, która przez dwa poprzednie zjazdy jedynie dzięki pewnym uchybieniom formalnym spadała z porządku dziennego.

Pozatem zjazd wybrał nowy zarząd. Zaznaczyć należy, że z młodzieży akademickiej oficjalnie z głosem decydującym reprezentowane były koła warszawskie, krakowskie i poznańskie, z głosem doradczym wileńskie i lwowskie.

W obecnej chwili w uniwersytecie białogrodzkim studjuje 101 studentów i 90 studentek narodowości rosyjskiej.

Przygotowania wyborcze komunistów.

Wykrycie organizacji i „jaczejek" komunistycznych oraz dokonane aresztowanie szeregu „działaczy" bolszewickich wywołało wśród komunistów w Poznaniu popłoch. Przywódcy ich, podejrzywając się nawzajem o zdradę z obawy przed konfliktem z kodeksem karnym, usunęli ze stanowiska sekretarza związków klasowych, tow. Niedbalskiego, jedną z jaśniejszych gwiazd komunizmu w Poznaniu, Katzenjameru po śledztwach policyjnych, i „Reisfieber" przed kampanią wyborczą każą komunistom polskim szukać przymierza z... Scheidemanowcami, którzy zgrupowani w t. zw. Wolnych Związkach, chętnie odłożyli na stronę mniej radykalny program i poszli na kompromis w imię „bliskiego zwycięstwa proletarjatu", a właściwie w imię zniszczenia Polski. Za cenę głosów otumanionych robotników polskich, Scheidemanowcy poznańscy dostarczą komunistom pieniędzy na agitację, z których jako pierwszą ratę otrzymali komuniści dom i drukarnię „Volkszeitung" w Bydgoszczy. Na pierwszem miejscu w liście wyborczej komunistów ma stanąć sławny Porankiewicz, pozostający pod śledztwem w więzieniu we Wronkach. Kreaturze tej sprzeciwia się Centralny komitet partji komunistycznej z siedzibą w Warszawie, który chcąc wysunąć kandydata, za którym w stolicy głosowaliby chyba tylko Żydzi. Tym planom przeciwstawiają się bolszewicy poznańscy, którzy wobec „teroru Warszawy" oświadczyli, iż ewentualnie nie wezmą udziału w wyborach.

Poradnik prawniczy dla naszych czytelników.

Wobec licznych życzeń naszych stałych abonentów, wydawnictwo naszego pisma przystępuje do udzielania porady prawnej naszym abonentom. Odpowiedzi na pytania zgłaszających się będziemy odsyłali wprost abonentom do domu a nie ogłaszali ich w piśmie z uwagi na to, że w przeważnej ilości wypadków sam zgłaszający się nie życzy sobie, by jego najbardziej prywatną sprawę publicznie rozpatrywano.

Do każdego pytania winien zgłaszający się dołączyć kwotę 550 marek na pokrycie kosztów manipulacji, portorjów pocztowych i opłaty zawodowego prawnika, który porad będzie udzielał — i kwit opłaconej prenumeraty. Sądzimy, że nowością tą ucieszymy tych naszych prenumeratorów którzy przebywając niejednokrotnie w miejscowościach nie posiadających adwokatów, zmuszeni są za porady prawne, jakich im udzielają domorośli pisarze, płacić większe kwoty i przedewszystkiem nie uzyskują porad dobrych, co naraża ich na wielkie szkody.

W wypadkach cięższych, wymagających szczególniejszego opracowania i wypisania i to na więcej aniżeli na jednej stronie, opłata dodatkowa wynosić będzie po 300 marek od każdej stronicy, którą to należytość pobierać będziemy od strony wprost za zaliczką pocztową.

Pytania wraz z należytością przesyłać należy do Administracji „Głosu Pomorskiego" z wypisaniem na kopercie słów: „Poradnik Prawniczy".

Migawki grudziądzkie.

Przy telefonie.

...elefon jest koniecznym, pierwszej potrzeby instru...m do rozmawiania na odległość, co nie ulega naj...ej wątpliwości. —

...amy wprawdzie i inne instrumenty, także bardzo ...czne jak n. p. obcęgi, do wyciągania gwoździ i ..., parasole od deszczu i od słońca, gramofony ... chrzanu tarcia, trąby do ... niczego i t. d. — ...szystkie one w porównaniu z telefonem są marną ...ą instrumentów od nagłej potrzeby.

...y zrozumieć i należycie ocenić znaczenie tele...musze się uciec do ... centrali, bez której naj... telefon jest najbardziej do niczego instrumentem, ...oficem.

...iem dobrze, zacny i cierpliwy czytelniku, że i ty ...sz się ze mną ... że centrala to grunt ... a je...większy grunt dodzwonić się do niej, bo rzeczy...gdy masz szczęście dzwonić cierpliwy abonencie, ...jsz dzwonić do niezawsze brzydkiej pani w cen...tóra oprócz tego, że siedzi tam na poczcie i czy... Babę i 40 rycerzy" — ma tą zdecydowaną wyż...ad tobą — że jak cię nie zechce połączyć (a są ...kaprysy), to żebyś miał siłę dzwonić... do Ma...o niestety bez skutku i bez efektu.

...o są ciemniejsze i dosyć przykre karty z historji ...ych te-le-fo-no-a-bo-nen-tów.. Ale są i jaśniejsze... a nawet całkiem ciekawe karty z telefonomagji w ten mniejwięcej obrazowy deseń:

Łapiesz np. za aparat kręcisz korbą bez opamiętania dryn - dryn - dryn... i nie — w końcu, gdy zmęczony uśniesz nąd nieszczęsnym aparatem.. budzi cię nagle rozmowa:

— Bardzo ładnie pani Dyniu czy to się godzi tak postępować... czekałem 2 godziny w „Wielkopolance", wypiłem dwie herbaty, zjadłem 3 ciastka... i zapłaciłem pięćset marek polsk. — myśląc o Tobie...

— Jak babcię kocham nie mogłam panie Adolfie, wiesz pan przecię..że ten stary niedołęga przyjechał i dopiero jutro wyjeżdża...

— No tak wiem..: ale co ja jestem winien, że ten stary niedołęga jeszcze siedzi...

— Złośliwy jesteś Adolfku...

— To właśnie ty, Dyniu, jesteś okrutna...

Pasja szewska mnie porywa, łapię za korbę i kręcę... i kręcę... romansów psia kość słoniowa im się zachciewa...

— Centrala... Hallo .. Centrala.

— Proszę nie pouczać — dźwięczy (kobiecy) głos aksamitny, jak wiolenczela przy „Ständchen" Szuberta.

— Ależ ja dzwonię już od godziny...

— Nie właź pan do stu piorunów na linię..

— Jak ja panu wlezę na familię to pana szlag...

— Stul pan naszczę...

— Hołota jakaś...

— ... cztery wagony kartofli i wagon... hallo... hallo... kto tam przerywa... Hallo. Pardon — Kurzawa! ...

— Czy pani Dynia? ...

— Co za dynia... czy pan zwarjował hallo... hallo... Pardon-Kurzawa?..

— To pan Adolf? ktoś nas rozłączył, gdzie się spotkamy? ...

— dryń... dryń... dryń.

— ... dwa wieńce i bukiet zamówiłem i będzie przesłany...

— Kto tam mówi do djabła? ..

— Tu zakład pogrzebowy „Concordia"...

— ... co za fatalność — psia krew — te telefony, te telefony...

— — — — — — — — —

Jak chcesz, bardzo cierpliwy i gołębiego serca abonencie, telefonować a nie jesteś broń Boże chory na serce, to telefonuj — dobrze ci życząc radziłbym jednak załatwić wszelkie dzienne sprawy ustnie... przy mieszaniu drutów... następują spięcia tak wysokie... że łatwo mogą wpłynąć na pomieszanie drutów w nerwowomózgowym subtelnym twym organizmie, co stanowczo nie wyjdzie ci na zdrowie a tem mniej na pożytek.

Oprócz tego możesz być całkiem niewinnie świadkiem mniej lub bardziej dyskretnych (faktów) spraw z zakresu najrozmaitszego... i możesz się narazić na miano podsłuchiwacza .. jak mnie to miano przypadnie w udziale... ale trudno... podobno pozory myla — i to mnie pociesza... i mądrze.

Niew-ski.

Nauka, literatura i sztuka.

Zakazane broszury i pisma.

Władze państwowe zakazały przywozu do Rzeczypospolitej Polskiej, rozpowszechniania w kraju i przewozu zagranicę następujących broszur i czasopism: 1. Strach przed burzą, (broszura wydana w Ameryce w języku polskim), 2. „Krótki rys działalności polsko-narodowej Spójni od 1908 do 1920" (broszura wydana w języku polskim w Ameryce), 3. „Potrzeba narodowego kościoła" (broszura wydana po polsku w Ameryce), 4. „Wolna religja — wolny kościół" (broszura wydana w języku polskim w Ameryce), „Dlaczego? List z za morza" broszura wydana po polsku w Ameryce), 6. „Hołos prac" (miesięcznik wydawany w języku ukraińskim w Winnipegu w Ameryce), 7. „Hadoar" (czasopismo wydawane w języku hebrajskim w Ameryce), 8. „Rude Prawo" (czasopismo wydawane w języku czeskim w Pradze), 9. „Rankpolnis" (czasopismo litewskie, wydawane w Szkocji), 10. „Wolna" miesięcznik rosyjski, (wydawany w Ameryce), 11. „Nowyj mir" (czasopismo rosyjskie), 12. „Wideńskij Almanach" (broszura wydawana w Wiedniu w języku ukraińskim).

Szkolnictwo średnie.

Wydany świeżo przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „Spis szkół średnich ogólnokształcących Rzeczypospolitej Polskiej według stanu z dnia 1 listopada 1921 r." zawiera tak obfity i cenny materjał, iż warto zapoznać się z nim szczegółowo, tembardziej, że jest to pierwsza publikacja urzędowa z dziedziny statystyki szkolnictwa, jeżeli nie brać pod uwagę sumarycznych danych, ogłoszonych w swoim czasie przez Główny Urząd Statystyczny, dzisiaj zresztą już przestarzałych.

Spis omawiany podaje przedewszystkiem wykaz abecadłowy miejscowości, w których znajdują się szkoły średnie, co ułatwia niezmiernie korzystanie z niego. Następnie w trzech wielkich działach wymienia szkoły:

1) podlegające bezpośrednio Minsterstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jako władzy pierwszej i ostatniej instancji.

2) podlegające bezpośrednio kuratorjum, jako władzy pierwszej instancji i

3) podlegające bezpośrednio Komisji Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, jako władzy pierwszej instancji.

Dział pierwszy obejmuje dane z 4 województw: warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego i białostockiego.

Dział drugi — z okręgów szkolnych: łódzkiego (województwo łódzkie), nowogródzkiego (w. nowogródzkie), poselskiego (w. poleskie), wołyńskiego (w. wołyńskie), poznańskiego (w. poznańskie), pomorkiego (w. pomorkie), krakowskiego (w. krakowskie) i lwowskiego (województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

Dział trzeci wreszcie, nastręczający najmniej danych — 7 zaledwie szkół, z których dwie w stanie likwidacji — omawia szkolnictwo średnie w Księstwie Cieszyńskiem.

Jako uzupełnienie danych powyższych podano w końcu spisu zestawienie statystyczne szkół średnich i uczęszczającej do nich młodzieży w r. szkolnym 1921/22.

Schemat statystyczny zawiera przy każdej szkole: numer kolejny, miejscowość i adres, nazwę szkoły, rok założenia, rodzaj jej (męska, żeńska czy koedukcyjna), nazwisko właściciela i kierownika szkoły, typ szkoły, język nauczania, liczbę klas zasadniczych, oddziałów, chłopców i dziewcząt, dla jakich wyznań przeznaczona jest szkoła, prawa jej i w końcu uwagi ogólne.

Nie pominięto tutaj ani jednego szczegółu, który mógłby zainteresować pod jakimkolwiek względem badacza szkolnictwa. A nastręcza się ich sporo już przy pobieżnem zapoznaniu się ze spisem tym. Przedewszystkiem więc rozmieszczenie geograficzne szkół, a dalej stosunek liczebny szkół państwowych do prywatnych, liczebność szkół, przeznaczonych dla mniejszości narodowych, przewaga tych czy innych typów itd

Niejedno z zagadnień powyższych — pisze „Rzeczpospolita" — wymaga szczegółowego i wszechstronnego omówienia, stanowiąc nieoceniony materjał dla zajmującego się polityką oświatową, państwa i gminy. Bez znajomości zaś materjału tego nie może być mowy o rozumnem i o świadomem swych zadań i celów krzewieniu oświaty i rozwoju szkolnictwa. Dzięki spisowi owemu mamy naręszcie to, bez czego wszelka krytyka dotychczasowa działalności oświatowej Rządu naszego okazywała się czczą i zawodną. Dzisiaj dopiero, mając szczegółowo i doskonale opracowane fakty, możemy mówić o celowości lub bezcelowości takich czy innych poczynań Rządu, możemy zdawać sobie dokładnie sprawę z braków w tej lub innej dziedzinie, możemy inicjatywę gminy bądź jednostki, współpracującej z Rządem w szerzeniu oświaty, kierować we właściwą stronę.

Życzyćby sobie należało jeszcze, by Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało jak najprędzej równie dokładne dane, dotyczące szkolnictwa powszechnego, zawodowego i wyższego, te bowiem, które mieliśmy dotychczas, nie wystarczają już dzisiaj.

— **Zjazd b. wychowańców gimnazjum w Białej Podlaskiej.** Grono b. wychowańców b. gimnazjum w Białej Podlaskiej powzięło myśl zwołania na dzień 10 września 1922 r. w Białej Podlaskiej Zjazdu wszystkich kolegów Polaków, którzy uczęszczali do tego gimnazjum.

Zbiórka w Białej w gm. Gimnazjum im. Kraszewskiego o godzinie 8 i pół rano.

W celu ułatwienia Komitetowi organizacyjnemu zorjentowania się co do ilości osób biorących udział w Zjeździe, przygotowania dla nich noclegu, oraz ustalenia liczby osób życzących sobie uczestniczyć w koleżeńskim obiedzie, komitet organizacyjny uprasza o nadesłanie odwrotną pocztą swego zgłoszenia wzięcia udziału w Zjeździe na ręce p. Włodzimierza Rewskiego, wiceprezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, Miodowa 15, Wydział IV-ty.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

ROLNICTWO.

— **Z Województwa** donoszą nam: „Według uchwały Rady Ministrów zabroniony jest wywóz poza granice państwa żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, mąki, ziemniaków, kaszy, bydła, jaj i nierogacizny. W wyjątkowych wypadkach zezwolenia na wywóz powyższych artykułów mogą być udzielone tylko za zgodą Nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny. Certyfikaty wywozowe na te artykuły muszą być zaopatrzone podpisem i pieczęcią Nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny.

— **Stan paszy w roku bieżącym. Urodzaj pasz objętościowych** przedstawia się w roku bieżącym zupełnie źle, gorzej, niż w roku ubiegłym. Przewidywany stan siana w pierwszym pokosie 18,5 q z ha. Licząc drugi pokos na 10 q produkcję siana w roku bieżącym określić można cyfrą 88 831 264 q, to znaczy 86 proc. produkcji roku ubiegłego, a 137 144 wagony mniej, niż w roku ubiegłym. Odpadków przemysłowych, używanych na paszę, będzie zepewne nieco więcej; dotyczy to wytłoków buraczanych, wywozu ziemniaczanego i pulpy. Z uwagi na wzrost produkcji zbóż ilość otrąb się powiększy. Przypuszczalna produkcja otrąb pszennych wyniesie 18 280 wagonów, otrąb żytnich około 100 000 wagonów, makuchu lnianego 1 800 wagonów, rzepakowego 1 100 wagonów, wytłoków buraczanych 155 000 wagonów, wywaru 81 000 000 wiader i pulcy około 4 000 wagonów. Z pasz powyższych znaczenie handlowe mają jedynie otręby pszenne, makuchy i wytłoki buraczane.

HANDEL.

— **Wycieczka kupców i przemysłowców francuskich na Targi Wschodnie.** Według informacji z Paryża, tamtejsze kupieckie i przemysłowe koła powzięły myśl urządzenia wycieczki do Lwowa w czasie trwania II Targów Wschodnich. Szczególne zainteresowanie ujawniają francuskie towarzystwa budowy okrętów i łodzi, które to towarzystwa w licznych zapytaniach informowały się, czy Polska jest w stanie dostarczyć materjału drzewnego na budowę okrętów. Wobec tego, że na tegorocznych Targach Wschodnich polskie Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych wystawi w osobnym pawilonie doborowe produkty drzewne z lasów państwowych, istnieje uzasadniona nadzieja, że przemysłowcy francuscy nawiążą stosunki handlowe z polskim przemysłem drzewnym.

— **Wolny wywóz podkładów kolejowych.** Komitet ekonomiczny Rady Ministrów postanowił od 15 września wnieść podkłady na listę towarów niepodlegających ograniczeniom wywozowym. Żadne opłaty wywozowe nie będą pobierane natomiast taryfa przewozowa ... wywozowa na podkłady zostanie znacznie ...yższona.

— **Przepisy wykonawcze o monopolu tytoniowym,** na pierwszy okres przejściowy, wydał minister skarbu. W myśl tych przepisów osoby, które obowiązane są przedłożyć władzy skarbowej zgłoszenia o posiadanych zapasach tytoniu winny zgłoszenia te składać we właściwym urzędzie skarbowym akcyz i monopolów państwowych w 2-ch równobrzmiących egzemplarzach; jedno z tych zgłoszeń będzie po potwierdzeniu daty doręczone przez urząd akcyz i monopolów zwrócone zgłaszającemu się.

Oprócz wymienionego zgłoszenia winien jest każdy producent i sprzedawca wyrobów tytoniowych przedłożyć również deklarację, czy ubiega się o zezwolenie na dalszą sprzedaż wyrobów tytoniowych. Urząd akcyz i monopolów podda wówczas przedstawione zgłoszenie szczegółowemu zbadaniu na miejscu, uwidoczni wyniki sprawdzenia na oryginale doniesienia i prześle je drogą służbową w ciągu 14-tu dni właściwej izbie skarbowej.

Wszyscy fabrykanci wyrobów tytoniowych, posiadający w dniu wejścia w życie ustawy monopolowej czynnej, przez kompetentne władze zatwierdzone przedsiębiorstwa na obszarze b. Królestwa Polskiego, b. zaboru pruskiego, Ziemi Wileńskiej i ziem, przyłączonych do Polski na mocy traktatu ryskiego, mogą prowadzić dalszą fabrykację wyrobów tytoniowych na mocy osobnych kontraktów, które każdy poszczególny fabrykant spisze z władzą skarbową; szemat kontraktu przesłany będzie przez Generalną Dyrekcję Monopolu Tytoniowego izbom skarbowym, które posługując się niem, spiszą umowy z fabrykantami swego okręgu.

Pierwsze umowy mają mieć ważność do 31 paździer... roku bieżącego.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Sprawa opłat od protestów wekslowych.** Władze ...towo-telegraficzne wydały okólnik, w któr... polecają pracownicy pocztowi w b. dzielnicy p... ...uskiej ściśle ...strzegali przepisy o opłatach stemplow... ...ych od protestów ...slowych (tj. 200 marek od arkusza ... pierwszego i 50 mar... każdego następnego).

— **Wywóz zagranicę książeczek wkładkowych Po...wej Kasy oszczędności.** Minister skarbu wydał do urz... celnych okólnik, w którym wyjaśnia, że wywóz zagr... książek wkładkowych Pocztowej Kasy Oszczędności ni... wzbroniony.

DROŻYZNA.

— **Akcja wywozowa wzmaga drożyznę.** Na środ... posiedzeniu Rady miejskiej obradowano nad akcją anty...żyźnianą. W rezultacie uchwalono wysłać delegację do ...szawy celem zwrócenia uwagi władzom centralnym n... talne stosunki jakie się wytworzyły w województwie l... skiem wskutek olbrzymiej akcji wywozowej, wzmagają drożyznę.

Zagranica.

— **Wzrost drożyzny w Austrji.** Donoszą z Wiednia... po 21 sierpnia cena za kilogram chleba razowego b... wynosiła 4 200 koron..

— **Międzynarodowy kongres robotników rolnych.** ... międzynarodowym kongresie federacji robotników rol... który się odbył we Wiedniu, wybrano prezydjum, w kt... przyznano miejsca przedstawicielom Polski, Niemiec, S... dynawji, Holandji, Rumunji i Anglji, uchwalono dąży... utworzenia we wszystkich krajach związków zawodow... któreby obejmowały robotników rolnych i leśnych, a ... i pracowników, zatrudnionych w dziale aprowizacji. ...stępny kongres ma się odbyć w Berlinie 1923 r. Sied... międzynarodowej federacji robotników rolnych będzie ...dowała się w Holandji.

— **Robotnicy w republice robotniczej.** — Jak stwie... prasa sowiecka, w ciągu ubiegłej zimy w Turkiestanie z...ło na rozmaite choroby epidemiczne 70 procent wszys... pracowników kolejowych.

Rozmaitości.

× **Co jest szczytem szybkości?.** (Ślub w piętnastu ...kundach). Dowiedzieliśmy się o tym nowym rekordzie ...bijającym wszystkie inne znane szybkości, z ... kańskich, które doniosły o arcyoryginalnym ślu... pary i towarzyszących mu okoliczności.

Zdarzyło się mianowicie, że pewien kupiec ... ufundował nagrodę w formie pięknie umeblowanego ...nia dla pierwszego małżeństwa, które weźmie ślub ...

Pomysłowe pary amerykańskie, zamierzające wst... związki małżeńskie, wzięły się na przemyślny spos... uzyskać ponętny prezent ślubny. Zamówiły mianow... księży na godz. 12 w nocy dnia 30 czerwca.

Było tych par jednak kilka, doszło więc do „zaci... konkurencyjnej walki", polegającej na tem, że każda ...sposobiła się do możliwie najszybszego załatwienia for...ności.

Nie zdołały jednak zredukować ceremonjału kościel... i oto proceder ślubny okazał się główną przeszkodą do ...ścia.

Z pięciu par „pierwszą szybkość" uzyskała para ...dystów, która po piętnastu sekundach, połączona zosta... wieczn... Następna para spóźniła się o sekundę.

Tłumy świadków, stojących z zegarkami w ręku ...jęły rekordowców hucznemi oklaskami i wiwatami.

Zdarzenie to wywołało w Bufallo ogólne zaintereso...nie.

Wyciąg z rozkładu jazdy Grudziądz. (Ważne od 1-go lip...

Grudziądz—Laskowice—Terespol—Bydgoszcz—Toruń—Inowrocław—Poznań (tylko pociąg. b...)

GRUDZIĄDZ—POZNAŃ.

3^{02}	5^{20}	7^{39}	9^{45}	14^{10}	16^{27}	19^{55}	—	23^{15}	↓ odjazd	Grudziądz . .	przyj. ↑	0^{54}	5^{17}	7^{37}	8^{57}	12^{47}	18^{47}	21^{52}	—	[illegible]
3^{40}	6^{08}	8^{17}	10^{28}	14^{58}	17^{10}	20^{38}	—	23^{58}	przyj.	Laskowice . .	odjazd	0^{15}	4^{30}	6^{55}	8^{10}	12^{05}	18^{05}	21^{10}	—	[illegible]
2^{30}	6^{20}	10^{45}	11^{05}	15^{05}	17^{54}	20^{59}	22^{40}	0^{15}	odjazd	Laskowice . .	przyj.	6^{46}	4^{15}	5^{10}	6^{06}	11^{19}	17^{17}	22^{18}	17^{48}	[illegible]
2^{44}	6^{37}	10^{58}	11^{19}	15^{22}	18^{08}	21^{12}	22^{57}	0^{28}	przyj.	Terespol . . .	odjazd	6^{33}	4^{01}	4^{53}	5^{53}	11^{08}	17^{04}	22^{01}	17^{38}	[illegible]
2^{47}	6^{39}	10^{59}	11^{22}	15^{23}	18^{13}	21^{13}	22^{58}	0^{29}	odjazd	Terespol . . .	przyj.	6^{32}	3^{58}	4^{52}	5^{52}	11^{06}	17^{03}	22^{00}	17^{36}	[illegible]
3^{46}	7^{36}	11^{41}	12^{20}	16^{20}	19^{11}	21^{55}	23^{08}	1^{11}	przyj.	Bydgoszcz . .	odjazd	5^{62}	3^{00}	3^{05}	5^{12}	10^{22}	16^{23}	21^{00}	16^{32}	[illegible]
3^{60}	7^{55}	11^{56}	12^{35}	14^{25}	19^{26}	—	—	1^{26}	odjazd	Bydgoszcz . .	przyj.	19^{44}	1^{53}	13^{56}	4^{57}	10^{07}	16^{08}	23^{56}	15^{57}	[illegible]
4^{34}	9^{11}	12^{44}	14^{05}	15^{41}	20^{56}	—	—	2^{14}	przyj.	Toruń	odjazd	18^{15}	0^{25}	13^{40}	4^{08}	8^{40}	15^{19}	22^{40}	14^{28}	[illegible]
4^{55}	0^{25}	8^{10}	18^{45}	16^{30}	—	—	—	4^{10}	odjazd	Toruń	przyj.	—	23^{40}	11^{45}	2^{58}	—	—	—	[illegible]	[illegible]
5^{35}	1^{66}	9^{02}	19^{37}	17^{30}	—	—	—	5^{10}	przyj.	Inowrocław .	odjazd	—	22^{52}	10^{57}	2^{22}	—	—	—	[illegible]	[illegible]
5^{40}	1^{11}	9^{15}	19^{45}	17^{40}	—	—	—	5^{48}	odjazd	Inowrocław .	przyj.	—	22^{42}	10^{48}	2^{12}	—	—	—	[illegible]	[illegible]
7^{36}	3^{12}	12^{10}	22^{50}	20^{40}	—	—	—	8^{48}	↓ przyj.	Poznań . . .	odjazd ↑	—	19^{40}	7^{45}	0^{05}	—	—	—	[illegible]	[illegible]

Grudziądz—Kornatowo—Chełmża—Toruń-Mokre—T. Miasto—Toruń—Warszawa.

GRUDZIĄDZ—WARSZAWA.

5^{25}	9^{30}	—	16^{10}	20^{45}	↓ odjazd	Grudziądz . . .	przyj. ↑	2^{14}	7^{26}	14^{02}	—	17^{55}
6^{02}	10^{07}	—	16^{47}	21^{22}	przyj.	Kornatowo . .	odjazd	1^{37}	6^{53}	13^{25}	—	17^{18}
6^{05}	10^{09}	—	16^{49}	21^{25}	odjazd	Kornatowo . .	przyj.	1^{35}	6^{51}	13^{23}	—	17^{16}
6^{28}	10^{32}	—	17^{14}	21^{48}	przyj.	Chełmża . . .	odjazd	1^{10}	6^{30}	12^{58}	—	16^{49}
6^{38}	10^{34}	16^{15}	17^{16}	21^{51}	odjazd	Chełmża . . .	przyj.	1^{07}	6^{27}	12^{56}	15^{22}	16^{47}
7^{08}	11^{04}	16^{47}	17^{45}	22^{21}	przyj.	Toruń—Mokre .	odjazd	0^{34}	5^{59}	12^{28}	14^{49}	16^{14}
7^{12}	11^{06}	16^{49}	17^{48}	22^{23}	odjazd	Toruń—Mokre .	przyj.	0^{32}	5^{57}	12^{22}	14^{47}	16^{12}
7^{20}	11^{13}	16^{56}	17^{55}	22^{30}	odjazd	Toruń—Miasto .	przyj.	0^{27}	5^{52}	12^{17}	14^{42}	16^{07}
7^{35}	11^{18}	17^{01}	18^{00}	22^{35}	przyj.	Toruń	odjazd	0^{20}	5^{45}	12^{10}	14^{35}	16^{00}
8^{45}	12^{54}	—	—	—	odjazd	Toruń	przyj.	23^{59}	4^{40}	—	14^{10}	15^{09}
19^{35}	17^{45}	—	—	—	↓ przyj.	Warszawa . . .	odjazd ↑	17^{15}	23^{45}	—	7^{30}	10^{20}

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Sława bł., Wschód słońca 4.54, zachód 7.10. Wschód księżyca 4.18, zachód 6.42.

—** **Zakończenie kursu harcerskiego.** W dniu 15 bm. został zakończony kurs dla drużynowych Okręgu Pomorskiego Związku Harcerstwa Polskiego, kóry odbył się w czasie od 15 lipca do 15 sierpnia br. w Rzucewie, koło Pucka — na wybrzeżu morskiem. Ukończyło kurs 40 starszych harcerzy, którzy jako instruktorzy staną się dla rosnącego i krzepiącego ruchu harcerskiego w naszej dzielnicy podporą i rękojmią jego dalszego rozwoju. Kurs zorganizowany został przez Dow. Okr. Korp. VIII, zawsze gotowe do poparcia każdej szlachetnej pracy młodzieży. — Kierownictwo kursu spoczywało wyłącznie w rękach kilku młodych instruktorów z Grudziądza, Torunia i Brodnicy. — Poziom i rezultaty osiągnięte na kursie świadczą korzystnie o stanie pracy harcerskiej na Pomorzu a dla jej przyszłości rokują najlepsze nadzieje.

—** **W sprawie wychodźtwa do Danji.** Urząd emigracyjny przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie donosi, że z powodu znacznego bezrobocia wśród duńskich robotników rolnych, ograniczone jest ogromnie w Danji zapotrzebowanie obcych sił roboczych. Czuwa nad tem policja państwowa, ktra tylko w wypadkach wyjątkowych udziela pozwolenia na przyjazd robotników.. Obecnie nie wystarcza zawezwanie pracodawcy — dla uzyskania wizy duńskiej, nieodzownem jest zezwolenie policji państwowej z odnośnej miejscowości.

Wobec tego nie może biuro paszportowe wystawić paszportów robotnikom, chcącym wyjechać do Danji bez przedłożenia wymienionego zezwolenia policyjnego.

—** **Pożar wielki** na podwórzu domu przy ulicy Ogrodowej 15, zaalarmował straż pożarną w sobotę o godzinie 2-giej do akcji ratunkowej.. Przez nieostrożność prawdopodobnie i niedostateczny nadzór zapaliła się przy laszowaniu smoła i w kilka minut zajął ogień cały skład smoły lokowany na tem samem podwórzu. Tylko dzięki przytomności jednego policjanta który zawezwał obecnych przypadkiem mężczyzn do akcji ratunkowej, zdołano wyrwać przed ogniem wielką część beczek ze smołą. Resztę zdołała ocalić przed zupełnem zniszczeniem rychło przybyła straż ogniowa. Szkody są wielotysięczne. Okoliczne zabudowania, do których na leży także więzienie karne, dzięki energicznej akcji ratunkowej nie odniosły żadnych uszkodzeń. Jest to już 4-ty wypadek z laszowaniem smoły i zawsze jeszcze obchodzi się z tem tak lekkomyślnie. Gdy własna szkoda nauczyć nie może winnych ostrożności, to powinny to uczynić odpowiednie kary nałożone na tych, którzy lekkomyślnością swa narażają obywatelstwo na wielkie straty.

—** **Typy dzikich w Afryce** przedstawia o dość późnej porze przed kinami i kawiarniami miasta łobuzerja. Żaden przechodzień nie przejdzie bez ataku ze strony tych łobuzów spokojnie przez ulicę. Niemniej narażone są panie i rozsądniejsze dzieci. Jest to znakiem rozwydrzenia młodzieży, lecz czy nie mogą rodzice lub policja przez dozór i wkroczenie odpowiednie zaradzić temu złemu? Wartoby poczynić kroki w tym kierunku gdyż dobra reklamą dla Grudziądza takie postępowanie wyrostków nie jest.

—** **Ogólny zjazd restauratorów, kawiarzy, hotelarzy i pokrewnych zawodów** z całej Polski, odbędzie się podczas „II. Targów Wschodnich“ we Lwowie w dniu 10 i 11 września b. r. Komitet zjazdu urzędować będzie od 1 września, Rynek, l. 28.

—** **Zjazd adwokatów polskich,** zorganizowany przez związek adwokatów polskich, zawiązany w r. 1911, zwołany został do Lwowa na 8 i 9 września b. r.

—** **Spadek amerykański.** — Ministerstwo Spraw Zagranicznych na podstawie zawiadomienia Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku podaje do wiadomości zainteresowanych, iż w dniu 8 października 1918 r. zmarł na zapalenie płuc Tomasz Michał Gowes (Thomas H. Growna), który dnia 31 października 1917 r. wstąpił do armji Stanów Zjednoczonych i ubezpieczył się na wypadek śmierci na sumę 10000 dolarów. Do podjęcia powyższego ubezpieczenia upoważnieni są rodzice lub krewni zmarłego, których miejsce pobytu nie jest znane.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzywa wszystkich, mogących udzielić o spadkobiercach rzeczowych informacji, do zakomunikowania ich na piśmie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa, ul. Fredry 1, w powołaniu się na nr. K. 11 a, 19264/22.

—** **Błękitny związek.** W Warszawie utworzony został związek Hallerczyków pod hasłem „Dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały“.

Komisja organizacyjna wzywa wszystkich Hallerczyków zdemobilizowanych,„ tak oficerów, jak i żołnierzy, aby przy byli na zebranie organizacyjne „Związku Hallerczyków“, które odbędzie się w piątek, dnia 18 sierpnia r. b. o godzinie 6 wieczorem w Warszawie, w lokalu Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich, ulica Bracka nr. 5, I piętro.

—** **Banknoty stutysięczne.** W Austrji niemieckiej wydano obecnie nowe banknoty na sto tysięcy koron. I one zdaje się niedługo staną się drobnemi. Najśmieszniejsze jest, że banknoty te, mają również jak ongiś za dawnych czasów napis, że Bank austro-węgierski płacić będzie tę kwotę na każde żądanie w ustawowej walucie walutowej. To już napis na markach polskich jest „uczciwszy“.

—** **Przyjmowanie do służby państwowej b. podoficerów zawodowych.** Minister Rolnictwa wydał okólnik, w którym wyjaśnia, że przy obsadzaniu stanowisk w pewnych kategorjach czynności przysługują przy równych kwalifikacjach kandydatów pierwszeństwo byłym podoficerom zawodowym. Z uwagi na licznie wnoszone przez zainteresowanych skargi na niestosowanie się pewnych urzędów do zarządzenia powyższego„ minister rolnictwa poleca ściśle przestrzeganie tego zarządzenia.

— **Na tle strajku w zakładach Herzfelda i Viktoriusa w Mniszku i Grudziądzu** otrzymujemy z wydziału pracy i opieki społecznej następujący komunikat urzędowy, podpisany przez naczelnika p. Zapałę:

W następstwie nieporozumień zaszłych między Wydziałem Robotniczym w Mniszku, a Dyrekcją fabryki „Herzfeld & Victorius“, zostało dwuch członków Wydziału Robotniczego natychmiast zwolnionych z pracy.

Na odmowne załatwienie przez Dyrekcję fabryki prośby robotników, by zwolnionych członków Wydziału przyjęto z powrotem do pracy odpowiedzieli robotnicy strejkiem w obu fabrykach, który się rozpoczął w dniu 11 bm. o godz. 11 przed południem. Gdy natychmiastowa interwencja p. Starosty nie dała pozytywnych rezultatów, odbyła się w dniu 14 bm. pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy, p J. Dobrowolskiego, konferencja, na której ustalono warunki jednej i drugiej strony. Dyrekcja fabryki odrzuciła kategorycznie propozycje Gł. Insp. Pracy. przyjęcia wszystkich robotników do pracy, a w szczególności dwuch zwolnionych członków Wydziału Robotniczego. Sprawę zaś dalszych 25-ciu robotników, co do których Dyrekcja poczyniła zastrzeżenia miał rozstrzygnąć Gł. Insp Pracy. Wobec odrzucenia propozycji Gł. Insp. Pracy nie osiągnięto porozumienia, a Dyrekcja fabryki zarządziła zwolnienie wszystkich robotników z pracy.

Na osobistą interwencję pana posła Redera udał się do Grudziądza w dniu 16 bm. Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, p. W. Zapała, i w obecności Gł. Insp. Pracy oraz przedstawicieli władz miejscowych skłonił robotników do zmiany swego dotychczasowego stanowiska, w następstwie czego zaproponowano Dyrekcji fabryki następujące warunki, od przyjęcia których robotnicy uzależnili swój natychmiastowy powrót do pracy:

1) Wydział Robotniczy fabryk złoży deklarację, że nie miał zamiaru obrażenia Dyrekcji fabryki;

2) Wydział Robotniczy zobowiazuje się dwuch zwolnionych członków powyższego nie wybierać ponownie do Wydziału;

3) Sprawa robotników, co do których ponownego przyjęcia Dyrekcja się zastrzegła, oddaną zostanie do zadecydowania Głównemu Inspektorowi Pracy;

4) Wszyscy robotnicy zostaną z powrotem przyjęci do pracy;

5) Dni streku, spowodowanego natychmiastowem wydaleniem dwuch członków Wydziału Robotniczego będą zapłacone.

Warunki powyższe przedłożone przez delegata Rządu Dyrekcja fabryki kategorycznie odrzuciła, zastrzegając się przed jakimikolwiek pertrakcjami z robotnikami w powyższej sprawie. a pozostawiając decyzję co do ponownego przyjęcia robotników do pracy wyłącznie Dyrekcji fabryki.

Gdy mimo usilnych starań wszelkie pertraktacje z powodu zdecydowanego i kategorycznie odmownego stanowiska nie miały widoków najmniejszego powodzenia, naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, zaproponował imieniem Rządu natychmiastowe oddanie sprawy do sądu arbitralnego, którego objektywny wyrok uspokoiłby wzburzone umysły a wyjaśniając zaszłe nieporozumienie, pozwolił robotnikom podjąć na nowo pracę. Przedstawiciele robotników przyjęli powyższa propozycję, zgadzając sie bez zastrzeżeń na wynik arbitrażu, natomiast Dyrekcja fabryki powyższą kategorycznie odrzuciła.

.Wobec powyższego stanowiska delegat Rządu uważał swoją misję za skończoną.

—** **BYDGOSZCZ. (Kradzież z włamaniem.)** W nocy z dnia 16 na 17 bm. włamali się złodzieje do mieszkania niejakiego M. Zelmanna, zamieszkałego przy ulicy Nowodworskiej 13 i skradli płaszcz czarny zimowy, dwa płaszcze letnie, ubranie męskie surdutowe, suknie damskie, płaszcz szewiotowy damski, 5 ubrań dla chłopców, 5 par spodni i parę trzewików męskich. Wartość ogólna skradzionych rzeczy wynosi około 700 000 marek.

(Usiłowane samobójstwo). Wczoraj usiłował popełnić samobójstwo urzędnik Banku Bydgoskiego nazwiskiem K. H., liczący lat 24, zamieszkały przy ulicy Siemiradzkiego 7. K. H. w stanie nietrzeźwym zalecał się do jakiejś panienki która mu dała kosza, co tak wziął do serca„ że chciał sobie odebrać życie, skacząc do Brdy. Załoga statku „Neptun“ widząc tonącego, wyratowała pokaleczonego niedoszłego samobójcę i zapomocą sztucznego oddychania przywróciła go do przytomności.

(Samobójstwo). Dnia 16 bm. niejaki M. E. Frey liczący lat 21, zamieszkały u swej matki przy ulicy Rycerskiej 28, chory umysłowo, popełnił samobójstwo przez powieszenie się.

—** **NOWEMIASTO. (Dzień Pieśni i poświęcenia sztandaru tutejszej „Harmonji“)** odbył się w niedzielę, dnia 13 bm. w naszem miasteczku. Całe miasto było przystrojone w zieleń, oczekując gości. Towarzystwa śpiewu: Brodnica, Działdowo, Mroczno przybyły w komplecie, natomiast Lubawa, Szwarcenowo, Toruń przysłały delegatów. Śpiew powitalny na dworcu wykonał chór męski Harmonji. Następnie odbyło się w kościele uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. Chór mieszany Harmonji śpiewał podczas nabożeństwa i przyczynił się swym świetnem wykonaniem do podniesienia uroczystości.

Po południu odbyła się wspólna zabawa w parku miejskim, gdzie przy licznym udziale publiczności, bawiono się ochoczo i raczono przy suto zastawionych bufetach. Towarzystwa śpiewackie występowały kolejno z śpiewem chórowym, które publiczność hucznie oklaskiwała. Zabawę uprzyjemnił koncert, wykonany przez kapelę 67 pułku z Brodnicy. Późnym wieczorem przeszły towarzystwa z gośćmi na salę Hotelu Polskiego, gdzie wesoło bawiono się do późnego rana. Wstęgi do sztandaru ofiarowały: Towarzystwo ludowe, Nowemiasto, Tow. Halka Brodnica, pan Ciszewski stąd złoty gwóźdź. Witając gości śpiewaków przemawiali panowie: prezes „Harmonji“ p. Ludwicki, jako przedstawiciel magistratu p. Nowaczyk i prezes tutejszego okręgu p. Zimny.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcje: Izydor Średzki

Urzędowe obwieszczenia
władz miejskich.
Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Rozporządzenie policyjne z dnia 12 listopada 1906 r. dot. aparatów alarmowych-pożarowych.

§ 1. Publiczne aparaty alarmowe wolno używać tylko do zgłoszeń rzeczywiście powstałych pożarów, a mianowicie tylko przez takie osoby, które mogą dokładnie wskazać miejsce pożaru. Gdy pożar znajduje się poza obrębem miejskim, jest używanie publicznych aparatów alarmowych wzbronione.

§ 2. Do zgłoszenia pożaru należy użyć aparat znajdujący się najbliżej.

§ 3. Do alarmowania straży ogniowej z innych powodów jak niebezpieczeństwo pożaru (powódź, przeszkody w komunikacji, nieszczęśliwe wypadki itp.) nie wolno używać aparatów alarmowych, chybą że rozchodzi się o ratowanie życia ludzkiego z nagłego niebezpieczeństwa.

§ 4. Wykroczenia przeciw niniejszemu rozporządzeniu będą karane grzywną do 30 marek (obecnie 300 marek) lub odpowiednim aresztem, o ile w kodeksie karnym nie są przewidziane wyższe kary.

Wyciąg.

z statutu, miejscowego dotyczącego pożarnictwa w mieście Grudziądzu z dnia 4 stycznia 1909 — 3 marca 1910.

§ 1. Obowiązek niesienia pomocy przy pożarach w myśl niniejszego statutu i rozporządzenia policyjnego prezesa rejencji w Kwidzynie z dnia 10. 11. 1910 rozciąga się na miasto Grudziądz i okręg w promieniu 8 klm., licząc od centrum miasta, poza obrębem miasta Grudziądza nie potrzeba udzielać pomocy przy pożarze, gdy miejscu zamieszkania grozi bezpośrednio niebezpieczeństwo pożaru (burza).

Dla pozamiejscowych pożarów przeznacza władza policyjna narzędzia do gaszenia ognia i osoby które mają być wysłane.

§ 2. Tutejsza urzędowo uznana Ochotnicza Straż Ogniowa pełni służbę z polecenia i w zastępstwie gminy wiejskiej Grudziądz. Takową uważać należy jako Straż ochronną w myśl § 113 k. k.

§ 5. Gdy Ochotnicza Straż Ogniowa odmówi pełnienia swojej służby, to przestaje być jako Ochotnicza Straż Ogniowa w myśl niniejszego statutu organem publicznej służby pożarnictwa i bez wszystkiego natychmiast nastaje ustawowo obowiązek niesienia pomocy przy gaszeniu pożaru.

§ 6. Służbą przy gaszeniu pożaru obowiązuje tylko do służby ręcznej. Służba ręczna obejmuje świadczenie pomocy przy każdym wybuchu pożaru jakoteż i uczestniczenie przy apelach sikawek i ćwiczeniach osób.

§ 7. Obowiązkowi służby przy gaszeniu pożaru podlegają wszyscy mieszkańcy płci męskiej od skończonego 18 roku życia do skończonego 50 roku życia za wyjątkami § 8 (cytowanego statutu.)

§ 9. Zastępstwo w służbie gaszenia ognia jest niedopuszczalne.

§ 10. Zobowiązanych w roku administracyjnym do służby ręcznej może władza gminna na wniosek zą zapłatą roczną kwoty 50 marek zwolnić. Uiszczenie zapłaty musi nastąpić do dnia 10 kwietnia każdego roku. W przeciwnym razie osobisty obowiązek służby pożarowej istnieje przez cały rok.

§ 11. Przy wybuchu pożaru winien każdy obywatel na jego własności prywatnej znajdujące się studnie, stawy, zapasy wody, urządzenia wodociągowe i tym podobne stawić osobom gaszącym pożar do dyspozycji i dozwolić im wstęp na swoje posiadłości prywatne o ile to jest konieczne aby jak najkrótszą drogą osięgnąć miejsca czerpania wody lub zaczepić pożar.

§ 12. Przy pożarach podczas silnego mrożu, uprawiający proceder (przemysłowcy) gdy w ich zakładach znajdują się większe paleniska jakoteż w bliskości miejsca pożaru mieszkający właściciele domów, przełożeni gospodarstw domowych są obowiązani na żądanie policji mieć w pogotowiu gorącą wodę potrzebną do celów pożarowych.

§ 13. Kto najpierw w mieście pożar spostrzeże jest obowiązany zgłosić pożar zapomocą aparatu alarmowego albo na odwachu straży pożarnej względnie odwachu policyjnym.

Fałszywe, lekkomyślne lub złośliwe meldowanie pociąga za sobą ukaranie.

§ 14. Komenda Straży Ogniowej zarządza na miejscu pożaru odpowiednie środki potrzebne do ugaszenia pożaru i rozstawia ludzi z zastrzeżeniem kompetencji jaka przysługuje szefowi policji lub jego zastępcy jako ustawowo przeznaczonemu przedstawicielowi policji ogniowej.

Tym zarządzeniom winien być każdy bezwarunkowo posłuszny. Zarządzenia zerwania budynków, które jeszcze się nie zapaliły wymagają zatwierdzenia przez szefa policji (prezydenta miasta).

§ 17. Osobom, które przy gaszeniu pożaru nie są zajęte, jest pobyt na miejscu pożaru wzbroniony.

§ 18. Wykroczenia przeciw niniejszemu statutowi będą karane w myśl rozporządzenia policyjnego prezesa rejencji w Kwidzynie z dnia 10 listopada 1906 grzywną do 60 marek (obecnie 600 marek) a w razie niemożności zapłacenia odpowiednim aresztem.

Powyższe obwieszczenie podaje się mieszkańcom miasta Grudziądza do wiadomości i ścisłego przestrzegania. 2673

Grudziądz, d. 17 lipca 1922 r.

Prezydent miasta: (—) Włodek.